Proletariuszie wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 80.167 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (4427) Piątek, 29. X. 1965 r. Cena 50 gr.

18 - 21 listopada br. - obchody Dnia Nauczyciela

WARSZAWA (PAP) — Ustalony został program tegorocznych uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela, które połączone będą z obchodami 60-lecia ZNP.

Akademia centralna odbędzie się 18 listopada w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Uroczystości Dnia Nauczyciela w województwach i powiatach zostaną zorganizowane w dniach 20 i 21 listopada.

W szkołach odbędą się uroczyste apele, imprezy artystyczne i spotkania. Wyróżniający się w pracy nauczyciele otrzymają odznaczenia i nagrody.

Zacieśnienie współpracy gospodarczej Polska - Austria

WIEDEŃ (PAP) — W dniach 26 i 27 bm. bawił w Wiedniu wiceminister Handlu Zagranicznego PRL, **Franciszek Modrzewski**, który przeprowadził rozmowy z wicekanclerzem **B. Pittermannem**, ministrem Handlu i Odbudowy **F. Bockiem** i ministrem Spraw Zagranicznych — **B. Kreiskym**. Rozmowy dotyczyły dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Austrią.

27 bm. na zaproszenie Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich przybyła do Warszawy z kilkudniową wizytą grupa parlamentarzystów francuskich. 6-osobowej grupie towarzyszy sekretarz generalny Stowarzyszenia Odra-Nysa — Aleksy Krakowiak.

NA ZDJĘCIU: po powitaniu na lotnisku (od lewej — na pierwszym planie) wiceprzewodniczący Rady Naczelnej TRZZ Jan Izydorczyk i przewodniczący grupy francuskich parlamentarzystów — Henri Terre.

CAF — fot. Czarnogórski

Jak informowaliśmy, 27 bm. odbyła się w Białymstoku sesja naukowa poświęcona 40-leciu powstania Białoruskiej Włościańsko - Robotniczej „Hromady". Na naszym zdjęciu prezydium sesji. Obrady zagaja sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Witold Mikulski.

Fot. Mazurek

Stan wyjątkowy na Jawie środkowej

★ Niepokoje w innych częściach kraju ★ Napięta sytuacja w stolicy ★ Objawy biernego i czynnego oporu wobec represji

PARYŻ — LONDYN — NOWY JORK — DJAKARTA (PAP) — Czwartkowe doniesienia agencyjne świadczą o bardzo poważnym zaostrzeniu się sytuacji na środkowej Jawie. Sądząc z tych doniesień, fala represji przeciwko KPI i innym postępowym organizacjom indonezyjskim wywołuje tam obecnie rosnący opór, bierny i czynny, który z kolei pociąga za sobą wzmaganie się prześladowań ze strony armii i miejscowej prawicy. Dotyczy to zresztą nie tylko tej części kraju. Również gdzie indziej utrzymuje się napięcie, które — jak dotąd — krzyżuje wysiłki prezydenta Sukarno, zmierzające do politycznego rozwiązania kryzysu i przywrócenia jedności narodowej.

W Djakarcie opublikowano w czwartek komunikat, że na środkowej Jawie wprowadzono stan wojenny, po licznych starciach między poszczególnymi odłamami ludności.

Rzecznik armii indonezyjskiej mówi o przeszło 240 zabitych w różnych okolicach Jawy, za co obarcza winą komunistów. Inne relacje podają, że w tej strefie dochodzi wciąż do starć między lewicą a zwolennikami kampanii antykomunistycznej, rozpętanych przez armię.

Według doniesień radiowych otrzymanych via Singapur rozkaz o stanie wojennym na środkowej Jawie wydany został przez dowódcę dywizji, Dinopoero — „w oczekiwaniu na aprobatę prezydenta Sukarno". Lojalność wspomnianej dywizji znanej dawniej z nastrojów lewicowych, budzi wątpliwości dowództwa. Ostatnio z jej szeregów zdezerterowała grupa żołnierzy. Przypuszcza się, że przyłączyli się oni do pozostających w ukryciu uczestników „ruchu 30 września". W miejscowości Tjengkareng (16 km na zachód od Djakarty) aresztowano ostatnio blisko 90 osób. Tu i ówdzie dochodzi podobno do aktów sabotażu i strajków. Tak było m. in. w stolicy, na środkowej Jawie i na Sumatrze północnej. Zapędzeni do podziemia przywódcy KPI organizują rzekomo na Jawie opór zbrojny z udziałem młodzieży i grup wojska, które sympatyzowały z „ruchem 30 września". Szef lądowych sił zbrojnych generał Suharto ogłosił do nich wezwanie o powrót do swych jednostek.

W więzieniach indonezyjskich znajduje się, według pobieżnych obliczeń, kilka tysięcy członków KPI i związkowców, w tym około 50 czołowych działaczy. O przywódcy KPI Aidicie mówi się nadal, że prawdopodobnie przebywa w ukryciu na środkowej Jawie.

Reakcja indonezyjska krytykuje coraz ostrzej wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych, Subandrio.

Ciąg dalszy na str. 2

Wysokie wyróżnienie polskich uczonych - członków BTN

Wysokie wyróżnienie spotkało dwu wybitnych polskich uczonych — członków Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Otóż prof. dr **Karimierz Michałowski** i prof. dr **Tadeusz Dzierżykray-Rogalski** zostali wybrani członkami honorowymi Instytutu Egiptologicznego w Pradze.

Na uroczystym zebraniu, które odbyło się w Uniwersytecie Warszawskim, 27 października br., przyznane dyplomy honoris causa wręczył obu polskim uczonym w imieniu rektora Uniwersytetu Karola w Pradze, dyrektor Instytutu Egiptologicznego — prof. dr **Zbynek Žaba.**

Serdecznie gratulujemy wyróżnionym naukowcom otrzymania wysokich godności. (h)

Poprawa zaopatrzenia rynku - tematem debaty poselskiej

WARSZAWA (PAP) — Sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego, przyjęła z poprawkami rządowy projekt zmian w ustawie o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego.

W kolejnym punkcie porządku obrad Komisja rozpatrzyła sprawozdanie rządu z wykonania NPG i budżetu państwa za 1964 r. wraz z uwagami NIK w części dotyczącej handlu wewnętrznego.

W handlu — jak podał referent, pos. **Stanisław Juchnicki** (PZPR) — nastąpił w roku ub. wzrost obrotów o 3,6 proc. Przemysł gastronomiczny wykonał plan w 94 proc. Poziom pracy wielu zakładów gastronomicznych nie był zadowalający. Mimo wzrostu podaży towarów, potrzeby ludności na niektóre artykuły nie zostały zaspokojone. Występowały na rynku m. in. braki mięsa i przetworów, ryb, wyrobów cukierniczych, a także — mimo wzrostu dostaw — niedobory niektórych rodzajów maszyn i narzędzi rolniczych, materiałów budowlanych, wyrobów hutniczych i żelaznych.

Do spraw, na których powinny się skoncentrować obecne wysiłki, referat zaliczył m. in: poprawę jakości produkcji, pełną realizację umów w sprawie dostaw towarów, podjęcie dalszych środków, mających na celu zapobieganie naruszaniu mienia społecznego i interesów konsumenta, podjęcie skuteczniejszych środków w celu polepszenia pracy zakładów gastronomicznych.

Informację o realizacji postulatów zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, dotyczących handlu i zaopatrzenia, przedstawi

Ciąg dalszy na str. 2

11 i 12 listopada posiedzenia Sejmu PRL

Uchwała Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać drugą sesję Sejmu IV kadencji z dniem 30 października 1965 r.

Przewodniczący Rady Państwa
EDWARD OCHAB
Sekretarz Rady Państwa
JULIAN HORODECKI

★

Prezydium Sejmu ustaliło, że posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się w dniach 11 i 12 listopada br.

Posiedzenie w dniu 11 listopada rozpocznie się o godz. 16.

Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie projektu uchwały o narodowym planie gospodarczym na 1966 rok i projektu ustawy budżetowej na rok 1966.

Nowy sputnik radziecki

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim wystartował w czwartek w przestrzeń kosmiczną kolejny sputnik „Kosmos - 94". Na pokładzie sztucznego satelity ziemskiego znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do dalszych badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez Agencję TASS 16 marca 1962 r.

15 lat „Mazowsza"

WARSZAWA (PAP) — Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze" przygotowuje się do swego jubileuszu. 6 listopada minie 15 lat od dnia, kiedy na scenie Teatru Polskiego w Warszawie pierwszy raz oklaskiwano grupę dziewcząt i chłopców „odkrytych" przez Tadeusza Sygietyńskiego na mazowieckiej wsi.

Delegacja z Olsztyna na Białostocczyźnie

Dziś przybywa do Białegostoku z dwudniową wizytą sześcioosobowa delegacja działaczy kulturalno-gospodarczych województwa olsztyńskiego. Celem wizyty jest nawiązanie bliższej współpracy między dwoma sąsiadującymi ze sobą województwami: olsztyńskim i białostockim, które łączą od wielu lat więzy kulturalne.

Delegacja z Olsztyna przeprowadzi 29 bm. rozmowy na temat zasad współpracy i aktualnych problemów w dziedzinie gospodarki, kultury i turystyki, zwiedzi białostockie placówki kulturalno-oświatowe oraz spotka się z czołowymi białostockimi działaczami.

Następnego dnia goście z Olsztyna odwiedzą Białowieżę i Hajnówkę, a następnie w Ełku spotkają się z przedstawicielami trzech naszych północnych powiatów w celu omówienia dalszej współpracy między Ełkiem, Oleckiem, Gołdapią, a granicznymi nimi powiatami województwa olsztyńskiego. (k)

Obrady EFTA

PARYŻ (PAP) — Jak donoszą z Kopenhagi w czwartek rano rozpoczęła się tam dwudniowa XXI sesja Rady Ministrów Europejskiej Strefy Wolnej Wymiany — EFTA. Obradom przewodniczy duński minister spraw zagranicznych Per Haekkerup.

EFTA powstała w 1959 r. jako przeciwwaga EWG. Do organizacji należą: W. Brytania, Szwecja, Norwegia, Dania, Szwajcaria, Austria i Portugalia. Finlandia jest członkiem stowarzyszonym.

Wypadek na stacji w Limanowej

KRAKÓW (PAP) — Na stacji Limanowa, w woj. krakowskim pociąg towarowy zdążający do Chabówki uległ na rozjeździe rozczepieniu i wykolejeniu. W wyniku wypadku zerwany został znaczny odcinek toru oraz uszkodzonych kilkanaście wagonów. Przerwa w ruchu kolejowym trwała 8 godzin.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W godzinach popołudniowych możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna 12—14 stopni C.

Tragiczna katastrofa

Jak już informowaliśmy, w ub. poniedziałek, 25 bm., w późnych godzinach wieczornych w okolicach Skwierzyny (pow. gorzowski, woj. zielonogórskie) wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa. Należący do Holenderskiego Towarzystwa Przewozowego autobus marki „Leyland", kursujący na trasie Londyn — Poznań, zderzył się na moście z ciężarówką PKS. W wyniku uderzenia autobus z 46 pasażerami i trzema osobami obsługi wpadł do rzeki Obry. Czterdzieści osób poniosło śmierć na miejscu, jedna osoba zmarła w szpitalu; a wielu pasażerów zostało ciężko rannych.

NA ZDJĘCIU: autobus po wydobyciu z Obry.

CAF — fot. Staszyszyn

Akcja ratunkowa przy statku „Sagahorn"

SZCZECIN (PAP) — Szybko postępują prace ratownicze jednostek PRO przy statku bandery norweskiej M/S „Sagahorn", który w wyniku kolizji ve mgle zatonął na torze wodnym Świnoujście — Szczecin. Mimo, że kadłub spoczywa pod wodą, z ładowni wydobyto ponad 1000 ton kamienia gipsowego. Ekipy nurków przekopały 4 tunele pod kadłubem statku i przeciągnęły liny. Umożliwi to założenie pontonów, które wypełnione powietrzem — podniosą statek z dna kanału.

Budapeszt starzeje się

BUDAPESZT (PAP) — Według ostatnich statystyk, w ciągu ostatnich 5 lat ludność węgierskiej stolicy wzrosła o 104 tys. Tak więc do końca 1965 r. w Budapeszcie będzie prawdopodobnie zamieszkiwać 1.950 tys. osób. Dane demograficzne świadczą o „starzeniu się" Budapesztu. W ciągu ostatnich 5 lat liczba mieszkańców, którzy nie ukończyli 14 lat, z 17,4 proc. zmniejszyła się do 14 proc. Począwszy od 1955 r. przeciętny wiek mężczyzn i kobiet zamieszkujących w Budapeszcie podniesie się o 10 lat.

Nauczycielski jubileusz

■ Prace nad historią ZNP ■ Interesujące propozycje monograficzne ■ Udział terenowych komisji historycznych

Przypadające w br. 60-lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego jest tematem licznych prac Głównej Komisji Historycznej ZNP, a także komisji wojewódzkiej oraz powiatowych.

Już w tym roku ukaże się obszerna monografia na temat początków nauczycielskiego ruchu związkowego na ziemiach polskich w latach 1905—1919. W najnowszym numerze „Przeglądu Historyczno - Oświatowego" znajdują się opracowania m. in. na temat dorobku szkolnictwa w dwudziestoleciu Polski Ludowej, stanu i potrzeb badań nad dziejami ZNP, strajku szkolnego w roku 1905 oraz strajku nauczycielskiego w roku 1937.

Biuro Historii przy ZNP przygotowuje sesję popularnonaukową, która odbędzie się w Warszawie z udziałem kilkuset osób — historyków i działaczy związkowych. Tematyka sesji obejmuje zagadnienia dróg rozwojowych ruchu nauczycielskiego w latach 1905—1945 oraz działalności ZNP w Polsce Ludowej.

We wszystkich województwach i powiatach komisje historyczne wezmą udział w przygotowaniu obchodów Dnia Nauczyciela, opracowując materiały o dziejach ruchu nauczycielskiego w swych okręgach. (AR)

Filety z drobiu

Centralne Laboratorium Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego przekazało do produkcji dwa nowe rodzaje konserw z drobiu. Są to filety z kurcząt w sosie potrawkowym lub paprykowym.

Dłużnicy

Ciąg dalszy ze str 3.

nia alimentów został w lutym br. skazany przez Sąd Powiatowy w Białymstoku na jeden rok więzienia, z zawieszeniem na cztery lata oraz uregulowania zaległych kwot. Zofia N. pragnąc zapewnić dzieciom egzystencję, od czterech lat nie korzysta z przysługujących urlopów, które wykorzystuje na podejmowanie dodatkowej pracy zarobkowej. Jej pobory wynoszą zaledwie około 1100 zł.

Witold N. nadal nie interesuje się warunkami dzieci i stanem zdrowia. Nie przejmuje się, iż są anemiczne i często chorują. Często zmienia pracę. Nawet wówczas, gdy pracując w dyrekcji Budownictwa Rolniczego zarabiał 1.900 zł, przysłał tylko raz 700 zł. Zwolniony został za opuszczenie 6 dni pracy. Obecnie ten mężczyzna nie wstydzi się być na utrzymaniu matki, staruszki — rencistki.

Charakterystyczne dla tego typu postępowania jest też historia 29-letniego **Mieczysława N.** Powinien płacić 700 zł na utrzymanie dwojga dzieci — Marka i Ewy. Dopóki jednak utrzymywał kontakt z rodziną — aczkolwiek niechętnie i nieregularnie — jednakże płacił. Pracował w MPR-B i gdy komornik zajął pobory — zwolnił się z pracy. Przeniósł się do Spółdzielni „Łomżynianka", a potem do PSS w Bielsku. Naturalnie nie płacił na rzecz dzieci. Do 1 sierpnia br. zaległości wyniosły ponad 15 tys. zł.

Podobnie również unika podjęcia stałej pracy **Zygmunt K.**, by w ten sposób nie płacić na swego syna Wiesława. Chłopczyk ma już cztery lata i — jak dotychczas — niewiele odczuł ojcowskiej troski. Zygmunt K. był już karany za uchylanie się od płacenia alimentów. Od stycznia do września br. nie dał matce dziecka ani złotówki. Matka musi zaciągać długi, byleby zapewnić dziecku egzystencję. Korzysta z pomocy obcych ludzi.

Były pracownik FPiU — **Władysław Ł.** zarabiał 2 tys. 500 zł. Zwolnił się z pracy, gdy tylko dowiedział się, że żona — zarabiająca 750 zł miesięcznie — skierowała pozew do sądu o płacenie 900 zł alimentów na rzecz trojga dzieci w wieku 11—15 lat. Podejmował najróżnorodniejsze prace dorywcze, byle tylko uchylać się od płacenia. Ostatnio zerwał zupełnie kontakt z rodziną.

•

DO OJCÓW, którzy zapomnieli o swych podstawowych obowiązkach rodzicielskich przylgnęło określenie: „dłużnicy własnych dzieci". Dopiero sąd musi przypominać o obowiązkach i egzekwować ich spełnianie. Tym „tatusiom" większą wartość przedstawia hulaszcze życie, gra w karty, pijaństwo i utracjuszostwo, niż miłość dziecka. Gdy tracą serce do własnego dziecka, dziwią się później obłudnie, dlaczego dziecko utraciło serce do nich. Ich **SUMIENIA NIE WZRUSZY TO**, że dziecko i matka cierpią niedostatek, korzystać muszą z pomocy obcych ludzi. Są na to głusi.

Dopiero **prawo** musi im przypomnieć o obowiązkach. I tu nie znajdują już pobłażania. (h)

Miejsce dla klasy ósmej

SZKOŁY nasze wkroczyły w ostatni rok przygotowań do realizacji reformy oświatowej — od września przybędzie im bowiem nowa klasa — ósma. Trzeba przygotować więc klasy, nowe pracownie i ich wyposażenie, zatrudnić nauczycieli.

W czerwcu klasy siódme opuści młodzież, która przed 1 lipca br. ukończy 14 lat życia. Oczywiście, jeśli będzie chciała, a także jeśli zda egzamin wstępny do szkoły średniej zawodowej. Obliczono, iż w naszym mieście szkoły podstawowe opuści około 700 uczniów. Ponieważ do klas pierwszych przybędzie około 2.800 siedmiolatków, w szkołach podstawowych trzeba przygotować miejsca dla ponad 2.100 uczniów.

Nie będzie z tym problemu. Z nowym rokiem nauki oddane zostaną do użytku dwie nowe szkoły: przy ul. Grottgera i Radzymińskiej. Razem 30 klas. Odciążą one poważnie sąsiednie placówki. Niewiele już szkół podstawowych mieści się w starych budynkach, o trudnych warunkach lokalowych. Tak jest jeszcze np. w szkole nr 11 przy ul. Mazowieckiej. Poprawi się tam jednak warunki lokalowe, poprzez zmniejszenie ilości klas. W tym roku jest 11 — w przyszłym będzie tylko 8.

Szkoły przygotowują nie tylko klasy, ale także pracownie naukowe. Szkoły tzw. trzyciągowe obowiązane są posiadać pięć pracowni podstawowych: fizyczną, chemiczną, biologiczną oraz dwie zajęć praktyczno-technicznych, dla dziewcząt i chłopców.

Tak więc na ogół wprowadzenie klas ósmych nie spowoduje wzrostu zagęszczenia w szkołach. Trochę więcej dzieci uczęszczać będzie tylko na drugą i trzecią zmianę nauki.

Jeśli chodzi o przygotowania nauczycieli do nowych zadań, to w zasadzie są one ukończone. Już ponad 60 proc. nauczycieli białostockich ma podwyższone kwalifikacje, a do września procent ten wzrośnie do ok. 70.

Bywa tak, że w jednej szkole pracuje kilku nauczycieli, specjalistów z danego przedmiotu, a w innej — wcale. Reguluje się to poprzez przenoszenie nauczycieli z jednej placówki do drugiej. W wielu wypadkach już to zrobiono. (a)

NOWOŚCI WYDAWNICZE

● **„Koniec naszego świata" — Tadeusz Hołuj, Wyd. Literackie Kraków, 1965 r., nakład 50 tys egz., s. 376, cena 10 zł.**

Trzecie wznowienie głośnej powieści Hołuja poświęconej obozowi zagłady w Oświęcimiu — Brzezince, gdzie autor był więziony w czasie okupacji. Jak przypominamy na podstawie tej książki został zrealizowany film, który do dziś na ekranach kin krajowych i wielu zagranicznych cieszy się nie słabnącym powodzeniem.

● **„Przygody ośmiu sprawiedliwych" — Ryszard Liskowacki, Wyd. Lubelskie, 1965 r., nakład 40 tys. egz., s. 229, cena 14 zł.**

Tematem książki są ciekawie opisane losy grupy chłopców gimnazjalnych, ich radości i smutki, zabawy i „poważne" sprawy. Książkę polecamy przede wszystkim dla młodzieży.

● **„Płaszcz" — Mikołaj Gogol, Wyd. PIW, 1965 r., nakład 10 tys. egz., s. 55, cena 10 zł. Biblioteka „Jednorożca".**

Jedna z pereł gogolowskich opowiadań wydana w starannej szacie graficznej z ilustracjami.

● **„Cztery lata ostrego dyżuru" — Anna Czuperska-Śliwicka, Wyd. Czytelnik, 1965 r., nakład 20 tys. egz., s. 367, cena 29 zł.**

Autorka była więźniarką Pawiaka w czasie wojny i z tego okresu pochodzi jej książka — pamiętnik, w której bardzo ciekawie oddaje atmosferę tamtych dni i grozę hitlerowskiej kaźni.

● **„Zarys teorii reprodukcji socjalistycznej" — Kazimierz Łaski, Wyd. Książka i Wiedza, 1965 r., nakład 4.700 egz., s. 574, cena 50 zł.**

Praca naukowa poświęcona zagadnieniom reprodukcji w ustroju socjalistycznym. Polecamy ją przede wszystkim osobom studiującym zagadnienia ekonomii.

● **„Wejście do domu" — Kazimierz Cis, Wyd. MON, 1965 r., nakład 2 tys. egz., s. 147, cena 10 zł.**

Tomik wierszy współczesnych jest debiutem książkowym autora, w którym ten prezentuje swój dotychczasowy dorobek literacki.

● **„Karol Marks i jego epoka" — Henryk Katz, Wyd. Książka i Wiedza, 1965 r., nakład 10 tys. egz., s. 369, cena 10 zł.**

Seria Biblioteki popularnonaukowej „Światowid". Autor w sposób popularyzatorski przedstawia epokę, w której żył i działał twórca socjalizmu naukowego.

● **„Jak zrobić karierę" — C. Northcote Parkinson, Wyd. Książka i Wiedza, 1965 r., nakład 20 tys. egz., s. 191, cena 12 zł.**

Przekład z angielskiego. Autor w niezwykle ciekawy sposób przedstawia sytuację ludzi, którzy zrobili karierę oraz zawiłe drogi jakie prowadzą do tego celu. (ao)

Dokument filmowy

Nowy film radzieckiego reżysera, Michaiła Romma, znanego twórcy filmów artystycznych, różni się od wszystkich dotychczasowych dzieł artysty. „Zwykły faszyzm" jest obrazem, na który złożyły się: dokumenty wyjęte z fototeki Hitlera, archiwum Goebbelsa, materiały filmowe dostarczone twórcy przez Polskę i NRD. W swym filmie Romm snuje prawdziwą opowieść o okrucieństwach faszyzmu, jego groźbie dla całej ludzkości, opowieść, która jest historią narodzin faszyzmu i hitlerowskich Niemiec, historią podbojów Europy i napaści na Związek Radziecki, a także krachu III Rzeszy. (APN—AR)

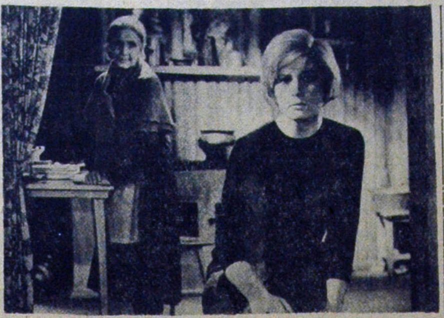

Dni Filmu Radzieckiego

Wśród nowych pozycji, które wchodzą na ekrany naszych kin w Dniach Filmu Radzieckiego, znajduje się film „Był sobie dziad i baba". Reżyserował go Grigorij Czuchraj. Jest to współczesny film o nielatwych sprawach miłości i małżeństwa.

NA ZDJĘCIU: scena z filmu „Był sobie dziad i baba".

O czym marzy turysta?

PIECHUR NIE WIELBŁĄD...

Turystyka jako forma wypoczynku i rozrywki zdobywa w naszym kraju coraz większą popularność. Miliony ludzi, którzy latem i zimą przemierzają Polskę, potrzebują jednak specjalnego wyposażenia, odpowiedniej przystosowanej do turystycznych warunków odzieży.

Jakie są w tej dziedzinie zarzuty i postulaty użytkowników? Mówią o tym odpowiedzi ankiety przeprowadzonej ostatnio przez biuro współpracy z konsumentem „Opinia".

Istnieje bardzo duże zapotrzebowanie na sprzęt typu campingowego. W ogromnej ilości ankiet powtarzają się narzekania na ciężar produkowanego sprzętu: np aż 24 proc. odpowiedzi ankietowych zawiera uwagi krytyczne na temat namiotów (brak małych i lekkich). Za duże i za masywne są też kuchenki turystyczne, brak lekkich i wygodnych plecaków. Zbyt ciężkie są śpiwory, nie nadające się do użytku dla turystów pieszych. Daje się we znaki brak drobnego sprzętu turystycznego np. lamp do oświetlania namiotów.

Również odzież turystyczna nie zadowala użytkowników.

(AR)

Takie sobie kurczę pieczone

JAKŻE przekornym ptakiem bywa kura! Patrzyliśmy na talerz kolegi ze zgrozą i szacunkiem dla możliwości natury. Obok kurzego skrzydełka leżała nieproporcjonalnie duża szyja, 10 centymetrów długa. Grubości ręki dorosłego mężczyzny. Ze śladami potężnego upierzenia.

— Pani — rzekł drżącym głosem kolega Zet — to nie kurczę...

— A co, kwiczoł? — odrzekła kelnerka.

— Nie. Nie kwiczoł... może gęś pomorska.

Dysputą zainteresował się dziadek z sąsiedniego stolika.

— Kormoran — stwierdził przetarłszy okulary. — Niech przyniosą łapkę. Jeśli obrączkowana, na pewno kormoran.

Kelnerka patrzyła gdzieś w dal. W jej oczach malował się bezbrzeżny jesienny smutek.

— Nie. Odleciały już. Toż Szczepanik śpiewa.

Zet rozpoczął degustację skrzydełka.

— Kurczę, to fakt. Ale z taką szyją? — i znów pobladł.

Zjadłszy dozwolone 20 procent zawrzał.

— Nie płacę!

Przyszła kierowniczka.

— Kura. Na pewno — orzekła.

— A w karcie stoi jak byk: „Kurczak".

— Wielkie rzeczy. Dostarczają nam kilkadziesiąt kurcząt, mogła się zaplątać jedna kura.

— Trzeba było przepędzić ją.

— Przywożą nieżywe...

— Więc nie mogła zaplątać się sama!

Polak jak głodny to zły. Zet wyglądał jak Jowisz. Przeto kierowniczka zabrała talerz i przyniosła nową porcję.

Kiedy ją niosła przez salę wszystkie głowy okręcały się za smugą oszałamiającego zapachu. Wdychano rozkoszne opary, wznoszono okrzyki. Patrzono rozszerzonymi oczyma.

— I mnie kurczaczka!

— I mnie...

Zet jadł. Na jego twarzy malowała się błogość oseska. Uśmiechał się do kierowniczki. Ona do niego...

A ja? — Cóż, człek zgodny, ustępliwy. Zjem co podadzą. Zwykły konsument. Konsumuję, choć wolałbym jeść.

Przygarbiłem się bezradnie nad talerzem, żeby jakoś skryć te dwie gorące łzy, które stoczyły się po policzkach i spadły na zimne kartofle, na nie dosmażoną wątróbkę. (ed)

Między życiem a ustawą

W minionym półroczu zanotowano wzrost spożycia alkoholu o 7 proc. Podobnie kształtują się szacunkowe dane za trzeci kwartał.

Zdaniem działaczy społecznego komitetu przeciwalkoholowego wpłynęła na to m. in. liberalizacja zarządzeń handlowych oraz zbyt słabe zainteresowanie władz terenowych problemami walki z alkoholizmem. W terenowych budżetach wojewódzkich rad narodowych przeznaczono na ten cel 36 mln zł. W pierwszym półroczu br. wydano z tego zaledwie 26 mln zł, a przy tym wydatkowane sumy w zbyt małym stopniu uwzględniają tak ważne problemy walki z alkoholizmem, jak np. sprawy lecznictwa odwykowego.

Mimo dużej ilości, około 400 poradni przeciwalkoholowych, możliwości lecznictwa ambulatoryjnego ograniczane są wciąż brakiem wysoko wykwalifikowanych kadr lekarzy i pielęgniarek społecznych. Zorganizowanie odpowiednich kursów specjalistycznych przez Wydziały Zdrowia rad narodowych wpłynęłoby z pewnością na poprawę obecnej sytuacji.

(AR)

Budynek Zarządu Wojewódzkiego TPP-R, w którym mieści się także popularny w Białymstoku Klub MPiK, otrzymał już nową, piękną elewację. Ale wewnątrz remont trwa jeszcze w najlepsze. Tymczasem więc musimy się zadowolić „małą czarną" w Klubie Łączności, gdzie MPiK znalazł zastępczą siedzibę.

Fot. Z. Zaremba

CIEKAWE ★ CIEKAWE

● W jednej z klinik londyńskich wybróbowany został z powodzeniem preparat o nie ujawnionym składzie, nazwany „cukierkami antyradiacyjnymi". Preparat podawano pacjentom, którzy byli leczeni promieniotwórczym izotopem jodu J—131, co pozwoliło uniknąć ubocznego działania lekarstwa, szkodliwego dla organizmu.

● W Japonii wyprodukowano lustra z polistyrenu umieszczone w półkolistej oprawie o średnicy 6,5 cm, na podstawie z gniazdem umożliwiającym ustawienie go pod dowolnym kątem. W projekcie — lustra o większych rozmiarach.

● Stocznia w Nowym Orleanie buduje trzy największe na świecie barki do wierceń ropy naftowej. Wyporność każdej z nich — 11.500 ton.

Olsztyńskie opony - przedmiotem marzeń kierowców

Nie będzie wielką przesadą stwierdzenie, że wszyscy zainteresowani „czterema kółkami" — i ci, siedzący za kierownicą swojej „Syrenki", — i ci, kierujący wielkimi przedsiębiorstwami transportowymi lub gospodarką samochodową w poszczególnych przedsiębiorstwach, tęsknym okiem spoglądają na Olsztyn, skąd za niespełna dwa lata potoczą się nowe polskie opony.

Ostatnio prace budowlano-montażowe na budowie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych przebiegają dość sprawnie, wyprzedzając nawet nieco harmonogram. Niepokojące są natomiast opóźnienia w dostarczaniu dokumentacji przez Inwestora — Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. Dotyczy to zwłaszcza dokumentacji dla elektrociepłowni i tzw. robót podłogowych — czyli instalacyjnych w hali produkcyjnej.

Od przyśpieszenia dostaw dokumentacji i „nieprzespania" zimy zależy obecnie odpowiedź na pytanie: **Jak daleko do olsztyńskich opon?**

(AR)

Nie suknia lecz dodatki

„Moda Polska" zaprezentowała w Łodzi „kolekcję wiodącą" na najbliższy sezon jesienno-zimowy. Modele bardzo się podobały, ale — jak się okazało — prawie wszystkie atrakcyjne dodatki do owych strojów, podnoszące ich walory estetyczne, były pochodzenia ...francuskiego. Wynikało to nie tyle z chęci zamanifestowania tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej, lecz po prostu — podyktowane było koniecznością z braku dodatków krajowych, w której to dziedzinie istnieje w naszym handlu permanentną „posucha".

(PAP)

GOSPODARCZE ABC

■ Jeden z czytelników zapytuje, jaka jest różnica pomiędzy amortyzacją techniczną a amortyzacją ekonomiczną. Co oznaczają te dwa pojęcia? Odpowiadamy: **AMORTYZACJA TECHNICZNA** oznacza zmniejszanie się wartości użytkowej środków trwałych (budynków fabrycznych, urządzeń, maszyn itp.).

■ **AMORTYZACJA EKONOMICZNA** natomiast oznacza utratę wartości środków trwałych w wyniku przenoszenia jej na przedmioty wytworzone oraz akumulowanie tej wartości w formie pieniężnej.

■ Często także spotykamy się z pojęciem **STOPY AMORTYZACYJNEJ.** Terminem tym określamy procentową normę zużycia wartości środków trwałych ustalonych na jednostkę czasu (najczęściej w skali rocznej) ich użytkowania lub w stosunku do jednostki produktu (np. wyrażonej w sztukach, kilogramach, metrach itp). Wysokość stopy amortyzacyjnej ustalają w naszym kraju upoważnione do tego władze.

■ Mówiąc o amortyzacji należy wspomnieć jeszcze o jednym pojęciu często spotykanym w literaturze ekonomicznej, a mianowicie **RESTYTUCJI** lub **RENOWACJI.** Terminem tym określa się odtwarzanie środków produkcji za pomocą specjalnych **funduszy amortyzacyjnych**, którymi dysponują przedsiębiorstwa uspołecznione. (ś)

Po IV Plenum

Przedsiębiorstwo a zjednoczenie

DO NAPISANIA poniższych uwag skłonił mnie spotykany wśród części aktywu gospodarczego pogląd, że nowe zadania zjednoczeń, nakreślone w uchwałach IV Plenum, wpłyną na ograniczenie samodzielności i inicjatywy przedsiębiorstw.

Poglądy te, dla których musimy wykazać nieco zrozumienia, wypływają przede wszystkim z niedostatecznego zrozumienia istoty i celów uchwały IV Plenum KC PZPR.

UCHWAŁA IV Plenum traktująca m. in. o reformie zjednoczeń, jest kontynuacją zapoczątkowanej po 1956 roku **przebudowy** systemu funkcjonowania gospodarki narodowej.

W ubiegłych latach poświęcono wiele uwagi przedsiębiorstwom: zwiększono ich uprawnienia, utworzono samorządy robotnicze, usprawniono działanie bodźców ekonomicznych, zainteresowano załogi wynikami pracy poprzez zwiększenie roli funduszu zakładowego. Pozostałe ogniwa gospodarki, a mamy tu na myśli przede wszystkim zjednoczenia, nie objęte były istotnymi reformami. Zrozumiałe, że dokonywanie reform w przedsiębiorstwach bez równoległych zmian w nadbudowie, jakimi jest cały system zjednoczeń i ministerstw, nie może doprowadzić do pożądanych efektów.

Dlatego obecna reforma zjednoczeń winna być traktowana jako dalszy ciąg zmian w **przystosowaniu zjednoczeń** do roli nowoczesnych organizacji przemysłowych.

Mówiąc o nowoczesnych organizacjach przemysłowych, mamy na myśli duże jednostki gospodarcze zdolne do **koordynowania** działalności całej branży przemysłowej, zgodnie z bieżącymi i perspektywicznymi potrzebami społecznymi. Nowoczesny system zarządzania wcale nie eliminuje roli czy też swobody działania małych lub średnich przedsiębiorstw, jednak poprzez rozwinięty układ kooperacji narzuca tym przedsiębiorstwom określone powiązania i programy produkcji.

Przedsiębiorstwa te, posiadając określoną swobodę działania i zachowując inicjatywę w wykonaniu zadań planu, coraz bardziej będą musiały respektować punkt widzenia całej branży. Co to oznacza? W dotychczasowej działalności przedsiębiorstw, dyrektywne zadania planu otrzymane ze zjednoczeń (a zakładamy, że są one zadaniami planu centralnego) często nie szły w parze z interesem przedsiębiorstwa, co jednak nie oznaczało braku określonych korzyści w skali, powiedzmy, danej branży. Ale w takich sytuacjach zjednoczenie na ogół było bezsilne. Rachunek ekonomiczny był **zawężony** do ram przedsiębiorstwa, nie działał on dostatecznie w ramach zjednoczenia, a co gorsze, nie dawał zjednoczeniu odpowiednich instrumentów ekonomicznych do sterowania wyników tego rachunku w skali całej branży.

Reforma zjednoczeń, zapoczątkowana uchwałą IV Plenum, zmierza do **eliminacji** zjawisk utrudniających zjednoczeniom pełne oddziaływanie na działalność podległych mu przedsiębiorstw.

To jeszcze nie wszystko. Nowe zadania zjednoczeń zakładają pogłębienie współpracy między przemysłem kluczowym a przemysłem terenowym i spółdzielczością. Powszechnie znany jest fakt, że przemysł terenowy i spółdzielczość nie zawsze dorównują przemysłowi kluczowemu w nowoczesności metod produkcji, jej rentowności i jakości.

Zjednoczenia branżowe będą dążyły do zlikwidowania istniejących różnic poprzez opracowane programy **konstrukcji** organizacyjno-technicznej branży. Proces ten zapoczątkuje **integrację** przemysłu terenowego z kluczowym.

Wróćmy jeszcze do przedsiębiorstwa. Uchwała IV Plenum nie dzieli ilości uprawnień czy decyzji między partnerów: przedsiębiorstwo, zjednoczenia, ministerstwo, komisję planowania. **Główną rolę powinien odegrać ten, którego decyzja przyniesie najlepsze rezultaty z punktu widzenia interesu społecznego i który ma środki na realizację podjętych decyzji.**

Zmiany w systemie zarządzania i planowania nakładają więc na przedsiębiorstwo **obowiązek** umiejętnego **pogodzenia** dyrektywnych zadań planu centralnego z całym systemem dźwigni i bodźców ekonomicznych, działających w przedsiębiorstwie. Zadanie to jest trudne, bo nastąpiła nie ilościowa, lecz **jakościowa** zmiana owych dźwigni, wymagająca gruntownego ich zrozumienia, a także dobrze przygotowanych kadr, szczególnie w służbach ekonomicznych.

mgr L. RYBAKIEWICZ
Komisja Ekonomiczna przy KM PZPR

Z odpadów -cenny surowiec

■ **Zamiast na śmietnik — do przetwórni** ■ **Cenne inicjatywy Centrali Surowców Wtórnych**

Do produkcji artykułów technicznych, wyrobów użytku codziennego zużyje się w tym roku około 120 tys. ton tworzyw sztucznych. Przewiduje się, że w najbliższych latach porcja przerabianych tworzyw zwiększona zostanie do około 500 tys. ton.

Wraz ze zwiększeniem produkcji nabiera wagi skup odpadków, których również będzie przybywać, a zwłaszcza zużytych wyrobów wyrzucanych zazwyczaj na śmietnik.

Pierwszorzędnego znaczenia nabiera więc zorganizowanie systematycznej zbiórki zużytych wyrobów z plastyku wśród ludności. Dotychczas nie dawała ona zadowalających wyników: w ubiegłym roku od osób prywatnych udało się zebrać zaledwie 350 ton odpadków. Zamierzenia tegoroczne zakładają pięciokrotnie wyższe rezultaty, a kilkunastokrotnie wyższe — w przyszłości.

Dla sprawnego odzyskiwania uszkodzonych naczyń i przedmiotów gospodarstwa domowego, zepsutych zabawek, zużytych opakowań, porwanych płaszczy, siatek, toreb, Centrala Surowców Wtórnych zamierza m. in. wykorzystać zbieraczy, którym przydzielono by określone rejony działania oraz zainteresować zbieraniem dozorców domowych i gospodarzy kolonii. (AR)

Samochód dla dyplomatów

Brytyjskie zakłady Rolls Royce przygotowują nowy typ samochodu przeznaczonego głównie dla mężów stanu i dyplomatów brytyjskich. Super Rolls Royce ma konkurować z zachodnioniemieckim „Mercedesem — 600". (r)

Amoniak tanieje

Budowa coraz większych jednostek produkcyjnych oraz stosowanie ulepszonych katalizatorów, powoduje w ostatnich latach systematyczny spadek cen amoniaku i nawozów azotowych. W ciągu ostatnich 25 lat koszt katalizatorów obniżył się ponad 8-krotnie.

Warto kupić

Encyklopedia Techniki

Chcieliśmy poinformować czytelników, że ukazał się już w sprzedaży pierwszy tom Encyklopedii Techniki. Od razu trzeba stwierdzić, że jest naprawdę wielkie wydarzenie na rynku wydawniczym. Encyklopedia Techniki zapowiada się jako dzieło naukowe rzadko spotykane w światowej literaturze technicznej. Autorzy najpierw w dziesięciu tomach zamierzają omówić najważniejsze dyscypliny naukowe, takie jak np. budowa maszyn, automatyzacja, energetyka, budownictwo i architektura i inne. Ale tych 10 tomów nie zamyka całości encyklopedii. W przyszłości obejmie ona inne dziedziny współczesnej techniki (np. astrotechnikę, cybernetykę itd.)

Pierwszy tom Encyklopedii Techniki poświęcony jest chemii. Na ponad 850 stronach inżynierowie i technicy, bo dla nich adresowana jest encyklopedia, znajdą wszystkie wiadomości, z którymi mogą się spotkać w pracy zawodowej i pogłębianiu swojego wykształcenia. Układ encyklopedii jest bardzo przejrzysty i bogato ilustrowany rysunkami oraz tablicami. Mimo stosunkowo wysokiej ceny (tom — 180 zł) Encyklopedia Techniki natychmiast po ukazaniu znalazła wielu nabywców. Z niecierpliwością czekamy na następne tomy. (ś)

NASZE MIASTO

Białystok — ul. Dzierżyńskiego. Fot. S. Hryniewicki

Dla naszego budownictwa

W Buku pod Poznaniem wznosi się fabrykę okuć budowlanych z tworzyw sztucznych. Okucia te będą lżejsze, trwalsze i 2-krotnie tańsze od żeliwnych.

Urządzenie do... tępienia

Jedna z angielskich firm wyprodukowała urządzenie do stępiania ostrych krawędzi rur, wałków itp. Zaletą urządzenia jest jego dostosowanie do różnych średnic oraz prosta konstrukcja możliwa do ustawienia na zwykłym stole.

Tworzywa w barze

Po raz pierwszy w Polsce zastosowano różnobarwne żywice poliestrowe do wykonania panneau. „Debiut" odbył się nad wejściem do baru szybkiej obsługi we Wrocławiu. (AR)

UROKI ZŁOTEJ JESIENI. Fot. Z. K.

Dłużnicy własnych dzieci

STOSY akt w prokuraturze, sądzie, u sądowych komorników. Wszędzie na okładkach „art. 201", czyli złośliwe uchylanie się od obowiązku alimentów. Sprawy tego typu stanowią znaczną część ogólnej ilości spraw karnych, którymi zajmują się milicja, prokuratura i sąd.

Treść akt niemal wszędzie jednakowa: **HISTORIA OJCOWSKIEGO EGOIZMU,** dotkliwy niedostatek porzuconych dzieci, trudności i kłopoty osamotnionej rodziny, pomocy ludzi dobrej woli — najczęściej najbliższych sąsiadów, którzy w miarę swych możliwości pomagają dzieciom, o których zapomniał rodzony ojciec. Są w aktach pisma interwencyjne sekcji alimentacyjnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, która żonom i matkom udziela pomocy prawnej. Liczne odpowiedzi komend MO z całego kraju w sprawie poszukiwania ojca, który — zamiast zająć się konkretną, uczciwą pracą, zapewnieniem utrzymania rodzinie, żonie, dziecku, lub dzieciom — woli „buszować" po Polsce.

Niemal regułą postępowania, gdy na wniosek żony doprowadzonej już do kresu wytrzymałości, włączy się do akcji milicja lub prokurator — są **obietnice.** *Już od jutra, od następnego miesiąca rozpoczynam pracę i będę znów płacił.* Chodzi po prostu, aby żona wycofała skargę i prokurator umorzył dochodzenie. A potem wszystko zaczyna się od początku...

W r. 1961 Sąd Powiatowy w Białymstoku zobowiązał **Jerzego A.** do płacenia na rzecz swych nieletnich córek — Anny i Iwony 500 zł miesięcznie. W r. 1962 kwotę podwyższono do 550 zł. Jerzy A. początkowo płacił, a później przestał przesyłać pieniądze. Żona złożyła skargę do prokuratora. Obawiając się sądu i kary obiecał płacić regularnie. Śledztwo umorzono. Po kilku miesiącach znów przestał płacić. Od grudnia ub. r. do września br. nie dał ani jednej złotówki. Zaległości urosły już do 5 tys. 285 zł.

Musiano go szukać w woj. olsztyńskim, gdzie znalazł dorywcze zajęcie. Skromne pobory żony wynoszące 1.038 zł miesięcznie nie zapewniały utrzymania trojgu osobom. Jerzy A. znów — tak samo, jak poprzednio — obiecuje, że gdy tylko podejmie pracę, będzie płacił... Czy można mu wierzyć?

Ojcowie zobowiązani do płacenia alimentów, w krótkim czasie zapominają o swych obowiązkach wobec dzieci. Szukają najróżnorodniejszych argumentów i wykrętów, byle tylko nie płacić.

Wśród ojców uchylających się od płacenia, spotkać można ludzi posiadających fach, wykształcenie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozpoczęli pracę, zajęli się losem i warunkami swych dzieci. Wolą jednakże jak najczęściej zmieniać adres, aby nie dotarło to do żony i komornika. W ciągu lat zaległości urastają do kwot sięgających tysięcy zł.

Oto 36-letni **Witold N.,** z zawodu technik normowania. Od wydania w r 1955 wyroku sądowego zobowiązującego do płacenia na rzecz dzieci — Adama i Ewy 600 zł, zaległości wyniosły już 31 tys. zł(!) Za złośliwe uchylanie się od płace-

C. d. na str. 4

Zabawki z „Postępu" jadą za granicę

Duże uznanie zdobyły sobie zabawki wykonywane z futerek przez Spółdzielnię Pracy Garbarsko-Kuśnierską „Postęp". Produkcją tych zabawek zajmuje się zakład w Czyżewie, gdzie pracuje 50 kobiet.

Na wiosennych i jesiennych Targach Poznańskich zabawki te zdobyły razem trzy dyplomy. Zwierzaki z futerek wędrują za granicę m. in. do Finlandii, Francji, Austrii, Szwajcarii i in.

Spółdzielnia „Postęp" zwiększy wkrótce asortyment zabawek i do kotków i piesków dojdą wkrótce misie. Zwiększy się także asortyment surowca. Zabawki produkowane będą nie tylko ze skórek króliczych, lecz także z uszlachetnionych futerek owczych oraz z mongolskich susłików i koźlaków. (as)

Winogrona i cytryny

Bieżący sezon był bardzo pomyślny, jeśli chodzi o zaopatrzenie rynku w winogrona. Tegoroczne dostawy tych owoców były o 40 proc. większe niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Tylko miasto Białystok otrzymało już 25 wagonów winogron, a spodziewane są jeszcze dostawy 5 wagonów i to już w tym sezonie ostatnich.

Równie dobrze zapowiada się zaopatrzenie w cytryny. Wzrost dostaw w porównaniu z rokiem ubiegłym wynosić ma także 40 proc. Pierwsze partie cytryn włoskich i greckich, w ilości 30 ton, otrzyma miasto już w pierwszych dniach listopada. W tym sezonie przewiduje się stałe dostawy tych owoców — tak, że w sklepach nie powinno ich braknąć. (as)

Klub „Wiewiórka"

W trosce o zdrowie naszych dzieci, Polski Czerwony Krzyż zapoczątkował ładną akcję tworzenia klubów „Wiewiórka". Wiadomo, wiewiórka gryzie orzeszki, a do tego potrzebne są mocne, zdrowe zęby. Takie zęby potrzebne są również człowiekowi. Aby je mieć, trzeba o nie dbać, myć rano i wieczorem, w porę chodzić do dentysty.

Propagowaniem higieny zębów zajmować się będą właśnie kluby „Wiewiórka", tworzone w szkołach podstawowych przez koła PCK. (a)

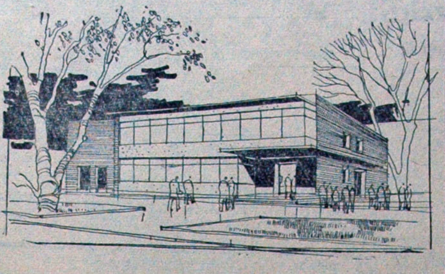

Tak będzie wyglądał pawilon handlowy na osiedlu BSM przy ul. Wesołej. Budowa pawilonu rozpocznie się w roku bieżącym.

W pawilonie o powierzchni użytkowej 550 m kw. znajdzie się na parterze sklep spożywczy „SAM", a na piętrze stoiska z konfekcją, obuwiem, artykułami papierniczo-sportowymi, drogeryjnymi i pasmanteryjnymi.

Projektantem pawilonu jest mgr inż. arch. Danuta Łukaszewicz z Inwest-projektu.

Rys. H. Wilk

Niech nie zabraknie kwiatów i płonących świec

W dniu Święta Zmarłych

APEL ZARZĄDU OKRĘGU ZBoWiD I WOJEWÓDZKIEGO OBYWATELSKIEGO KOMITETU OCHRONY POMNIKÓW WALK I MĘCZEŃSTWA

ZARZĄD Okręgu ZBoWiD oraz Wojewódzki Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa zwróciły się, przed Świętem Zmarłych, z apelem do społeczeństwa naszego województwa. W apelu tym czytamy m. in.:

— „Rok rocznie 1 listopada na setkach mogił, które pozostawiła wojna na Białostocczyźnie, składamy wieńce i wiązanki kwiatów. W roku bieżącym Święto Zmarłych zbiega się z 20 rocznicą rozgromienia faszyzmu. Pomnikami męczeństwa usiana jest cała Ziemia Białostocka. Dzień Święta Zmarłych jest tym dniem, kiedy odwiedzamy miejsca wiecznego spoczynku tych, którzy od nas odeszli na zawsze.

Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców naszego województwa, młodzieży szkolnej, nauczycieli, członków ZHP, ZMS i ZMW, weteranów walki, członków ZBoWiD, załóg zakładów pracy — sprawujących patronaty nad miejscami straceń i cmentarzami wojskowymi, żołnierzy jednostek wojskowych o uporządkowanie mogił poległych, cmentarzy wojskowych i miejsc straceń.

Niech w dniu Święta Zmarłych nie zabraknie w naszym województwie ani jednej mogiły czy miejsca straceń, na którym nie zapłonęłaby symboliczna świeczka i nie spoczęła chociaż skromna wiązanka kwiatów" — stwierdza na zakończenie apel. (h)

45 tys. osób obejrzało „Popioły"

Film polski „Popioły", który grany był w naszym mieście dwadzieścia dni, w kinie „Pokój", a także częściowo w „Tonie", obejrzało 45.100 widzów. Byli to przede wszystkim białostoczanie, a także przewożeni przez „Gromadę" autokarami mieszkańcy powiatów.

Jeśli chodzi o frekwencję, „Popioły" nie pobiły jednak „Krzyżaków", a znalazły się na drugim miejscu. „Krzyżaków" grano jednak o 10 dni dłużej, a poza tym seanse były o godzinę krótsze. (a)

W klubie WRN

DZIEŃ był dla klubu nietypowy. Po raz pierwszy od dłuższego czasu klub WRN był otwarty we wtorek. Dotychczas był to dzień wolny od pracy. Ale bywalcy zgodnie postulowali, aby „szewskim" uczynić poniedziałek. Przystano na życzenia, a także na to, aby klub był czynny od godz. 15.

W czytelni nie było więc wyjątkowo kompletu. Kilka osób czytało przy kawie prasę, grało w szachy. Do bilardu była, jak zwykle, kolejka. I sporo widzów w salce telewizyjnej.

Z jednego z pomieszczeń dobywają się dźwięki muzyki, słyszane nawet na ulicy. To ćwiczy zespół muzyczno-estradowy „Tułacze". Żywotny to zespół, 10-osobowy, amatorski, zmieniający często programy. Kieruje nim **Bohdan Jaroszewicz**. Zespół występuje ze swoimi programami nie tylko w klubie, ale i na zewnątrz. Np. w PGR Ignatki, Dzielnicowym Domu Kultury na Nowym Mieście.

W hallu eksponowano wystawę prac fotograficznych. Przygotowała ją sekcja fotoamatorów. W gmachu Prezydium WRN sekcja ta „redaguje" fotogazetki aktualności. Można je oglądać.

Aktualności zbiera też amatorski klub filmowy. Montuje z nich kroniki. Znajdują się tu wydarzenia klubowe i wiele z życia województwa. W ostatnio wydanej znalazł się np. pożar w Tykocinie, podsumowanie plebiscytu „Pióro i karabin". Klub, liczący 11 osób, ma w swym dorobku także 6 filmów krótkometrażowych.

Natomiast klub krótkofalowców skupia 7 osób z uprawnieniami. Młody „narybek" też się szkoli. Krótkofalowcy nawiązują dalekie kontakty, często słychać ich w eterze. Szczególnie aktywny jest **Wacław Łupiński**, społecznie opiekujący się nadajnikiem.

Klub WRN zwyciężył ostatnio we współzawodnictwie pomiędzy wszystkimi tego rodzaju placówkami, podległymi Związkowi Zawodowemu Pracowników Państwowych i Społecznych. W uzasadnieniu podkreślono oświatową działalność Klubu. A więc kursy języków obcych, liczne prelekcje, odczyty i spotkania. Na prelekcje przeznaczono środy. A oto tematy z planu ostatnich tygodni: „Jak kształtowało się społeczeństwo ludzkie na przestrzeni wieków", „Obraz polityczny współczesnego świata".

W swym planie pracy klub WRN uwzględnia bywalców różnego wieku, różnych zainteresowań. Białe i zielone wakacje dla dzieci, wieczorki dla młodzieży. Grupa działania ZMS ma wiele do powiedzenia w działalności i planach klubu. (a)

W kilku wierszach

Dziś o godz. 20 w kawiarni Związkowej odbędzie się spotkanie z zastępcą red. naczelnego „Życia Literackiego" — Jerzym LOVELLEM. Jest on m. in. także autorem artykułów o Białymstoku.

*

Dziś o godz. 19.15 w Klubie Handlowców odbędzie się prelekcja Tadeusza Ślęzaka na temat „Obraz polityczny współczesnego świata". Po odczycie film. (a)

Wiadomości z AKADEMII MEDYCZNEJ

Przy Zakładzie Anatomii Patologicznej AM powstało niedawno koło ZMS, do którego wstąpiło grono asystentów. Swój akces do pracy koła zgłosili lekarze: **Jerzy Popow, Michał Paprocki, Lech Zimnoch, Bogdan Cylwik, Halina Piotrowska, Bogusław Musiatowicz i Borys Kirmuć.** Przewodniczącym Zarządu koła ZMS asystentów przy Zakładzie Anatomii Patologicznej został adiunkt Zakładu — lek. **Jerzy Popow.**

Członkowie koła wyrazili chęć wygłaszania dla słuchaczy wieczorowych szkół aktywu ZMS odczytów na temat chorób społecznych (alkoholizm, gruźlica), seksuologii, chorób nowotworowych itp. Członkowie koła pragną również objąć opieką lekarską jedną ze szkół wiejskich. (h)

Na lekcji geografii

W I Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Białymstoku uzupełniają swe wykształcenie ogólne absolwentki dwuletniej szkoły asystentek pielęgniarskich.

NA ZDJĘCIU: lekcja geografii w klasie VIII „e" prowadzona przez mgr Halinę Wasiak.

Fot. Irena Karoń

Kończymy realizację czynów społecznych

Realizacja tegorocznych planów czynów społecznych dobiega końca. Do Miejskiego Komitetu Czynów Społecznych wpływają sprawozdania z zakładów pracy, instytucji, szkół i organizacji. Prace społeczne wykonywane były w tym roku w obrębie własnych zakładów przy porządkowaniu posesji, sadzeniu drzew i krzewów, ukwiecaniu terenów. Czyny społeczne realizowano również przy budowie Ośrodka Sportów Wodnych w Dojlidach oraz w Wasilkowie i przy pracach wskazanych przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Wiele zakładów świadczyło swą pomoc, udzielając samochodów ciężarowych, spychaczy i innych środków transportu. Realizowano też wiele innych prac społecznych na terenie miasta.

Dotychczas do MKCzS sprawozdanie nadesłało 11 zakładów i instytucji. Wartość tych właśnie czynów opiewa na sumę 182.435 zł.

MKCzS prosi o szybkie realizowanie podjętych na ten rok zobowiązań.

Termin nadsyłania dalszych sprawozdań wyznaczono na 15 listopada br. na adres: Miejski Komitet Czynów Społecznych w Białymstoku, ul. Lenina 9. (as)

„Klang Paradies" w Białymstoku

Ledwie zdążyły umilknąć świetne melodie operetki Franciszka Lehara — „**Wesoła wdówka**", a już Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych zapowiada nową imprezę rozrywkową. Będzie to występ doskonałej rewii — variété „**Klang Paradies**" z NRD. W programie uczestniczą artyści radia i telewizji: popularny piosenkarz niemiecki — **Erhard Juza**, humorystyczni ekscentrycy — **Mary i Jolly**, żongler na rowerze — **P... nan**, humorystyczny żongler — **Hessos**, zespół wokalno-muzyczny „**Heinz Kunert Quartett**" wraz z solistką **Helgą Endlich**. Program zapowiada **Wacław Zadrożny-ski**.

„Klang Paradies" wystąpi 6 listopada br. o godz. 17.30 i 20 w sali Kino-Teatru Związków Zawodowych.

Przedsprzedaż biletów prowadzą WPIA i „Orbis". (h)

Co łatwiej kupić?

Osoby w starszym wieku, inwalidzi lub rekonwalescenci bardzo często potrzebują lasek. Próżno by szukać lasek w białostockich sklepach. Owszem, sklep CPLIA oferuje ozdobne, góralskie... ciupagi za skromną cenę 440 zł. Trudno wymagać aby inwalida wywijał „zbójnickiego". Okazuje się, że łatwiej w Białymstoku — zwłaszcza późnym wieczorem lub nocą — kupić cegłę niż w ciągu dnia najzwyklejszą laskę. (h)

Strumyk fekalii

Obok przedszkola, tuż przy Al. 1 Maja i ul. Nowy Świat, od kilku dni płynie sobie spokojnie strumyk fekalii. Rzecz jasna, iż „zapaszek" nie umila życia okolicznym mieszkańcom, ani też nie sprawia przyjemności przechodniom. Kontroli sanitarnej nie zauważono... (h)

„FASTY" konkretyzują plany

JAK planować i pracować, jakie należy wprowadzić korekty i zmiany w funkcjonowaniu Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty", jak wyzwolić jeszcze większą inicjatywę załogi w zakresie osiągnięcia lepszych wyników produkcyjnych — oto zasadnicze problemy, które stanowiły nić przewodnią posiedzenia plenarnego miejscowego Komitetu Zakładowego PZPR.

Zarówno referat I sekretarza KZ partii — **Donata Pędzika**, jak i ożywiona dyskusja, wskazały na sprawy mające pierwszorzędne znaczenie dla kombinatu.

TOWARZYSZE w swoich rozważaniach szczególnie obszernie potraktowali zagadnienia związane z zapewnieniem stabilności planów produkcyjnych. Jest to zrozumiałe. Doświadczenia bowiem wykazują, że plany operatywne, kwartalno-miesięczne, poszczególnych działów ulegały zmianom i przeróbkom.

Korekty planów były spowodowane zmianami asortymentów produkcji, trudnościami uzyskania surowców, brakami artykułów technicznych np. czółenek. Wiadomo, że wszystkie te zmiany niepotrzebnie absorbowały kierowników działów.

Jakie więc czynniki mogą zapewnić stabilność planów produkcyjnych? Trzeba tu wymienić przede wszystkim właściwe i pełne zabezpieczenie działów w surowce o odpowiednim gatunku oraz asortymencie, zwłaszcza włókna, środków farbiarskich, drutu nawojowego, przewodów, kabli itd. Osobny problem stanowi zaopatrzenie zakładu w artykuły techniczne. Drugim czynnikiem zabezpieczenia stabilności planów produkcyjnych są remonty maszyn, i wreszcie trzeci moment — to wzrost kwalifikacji załogi.

OSOBNA sprawa, będąca przedmiotem rozważań KZ dotyczyła zagadnień unowocześniania produkcji i dostosowania jej do aktualnych potrzeb rynku. Wiadomo bowiem, że warunkiem zbytu wyrobów w kraju i za granicą jest ciągłe unowocześnianie ich asortymentów. Wprawdzie zakłady korzystają z porad i informacji wielu czasopism, ale wszystko to nie zapewnia dostatecznego rozeznania potrzeb oraz wymogów konsumentów i rynku.

Z drugiej strony chodzi o śmielsze wprowadzenie na rynek nowych wzorów. Z tym jednak wiąże się sprawa przyspieszenia określania cen. Dotychczas bowiem brak jest sprecyzowanych cen na 8 asortymentów przędzy i 11 tkanin.

Sytuacja ta ujemnie wpływa na wyniki ekonomiczne zakładu. Stąd też nie bardzo to zachęca do wprowadzania nowych wzorów i asortymentów.

PODSTAWOWYM miernikiem oceny efektów działalności zakładu jest rentowność. Dlatego na tę sprawę zwrócono baczną uwagę. Dyskutanci wskazywali na podstawowe źródła poprawy wskaźnika rentowności w ich zakładzie. Przede wszystkim na: obniżkę kosztów własnych, produkcję wyrobów o wyższej jakości i bardziej nowoczesnych.

Niewątpliwie określenie wyników pracy zakładu miernikiem rentowności pozwoli i zmusi go do produkowania odpowiednich wyrobów, pełnego wykorzystywania parku maszynowego. Z tym też wiążą się inne momenty, jak stabilność rocznych planów produkcji, właściwe, terminowe zaopatrzenie w surowiec i artykuły techniczne, odpowiednie proporcje w planowaniu produkcji, kosztów i akumulacji, i zmiana cen.

Zmiany w zakresie finansowania przedsiębiorstw — mówią o oprocentowaniu środków trwałych. Umożliwi to bardziej prawidłową i sprawiedliwą ocenę pracy przedsiębiorstwa.

Komitet zakładowy wnikliwie ocenił przebieg realizacji zadań inwestycyjnych. Wysunięto też wiele postulatów pod adresem Ministerstwa i Zjednoczenia.

Można powiedzieć, że aktyw partyjno-gospodarczy Fast gruntownie przemyślał problemy IV Plenum KC i w ich oparciu sprecyzował konkretne kierunki działania. (bog)

Szabliści Jagiellonii z powodzeniem zdali pierwszy egzamin

W Warszawie zakończyły się drużynowe mistrzostwa okręgu warszawskiego w szabli. Spory sukces odniósł młody zespół Jagiellonii „wyrąbując” czwarte miejsce. Ogólnie po przejściu Pręgowskiego do AZS AWF oraz Kopczyńskiego, który w styczniu żegna Jagiellonię, nie wróżono szablistom Białegostoku szybkich sukcesów. Tymczasem okazało się zupełnie inaczej. W Warszawie Jacek Bielecki wygrał wszystkie pojedynki w tym z Pręgowskim 5:1.

Bohaterem jednak mistrzostw był Marek Chitryn. Odniósł on trzy zwycięstwa i poniósł tylko jedną porażkę. W decydującym meczu z AZS AWF, gdy zwycięstwo uzależnione było od jego postawy, w ostatniej walce, wykazał on niezwykłą odporność nerwową. Mimo że Gieroć (AZS AWF) prowadził 4:2, potrafił się zmobilizować i ostatecznie wygrać walkę 5:4, a tym samym Jagiellonia odniosła cenny sukces. Przedtem Chitryn wygrał z Pręgowskim i pokonał Kulikowskiego.

Dobrze zaprezentował się również na warszawskiej planszy Janusz Wawulski. Wygrał on m. in. z doskonałym juniorem — Sokołem. Ostatecznie Jagiellonia zajęła czwarte miejsce, dając się tylko wyprzedzić trzem aktualnie najlepszym drużynom Polski. (let)

W Nurcu
Husar - Mazur 2:0

Husar Nurzec — Mazur Ełk 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył [illegible].

W ub. środę rozegrane zostało w Nurcu spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi pomiędzy Husarem Nurzec a Mazurem Ełk. Zwycięstwo odnieśli piłkarze Husara. Mecz stał na dobrym poziomie i prowadzony był w szybkim tempie. Do przerwy gra była wyrównana. Po zmianie boisk Husar zdobywa przewagę. W [illegible] min. po nieudanej interwencji [illegible] piłkę z linii bramkowej wybija Żołno. Husar strzela jedenastkę. Pewnym egzekutorem był Margula, który 10 minut później zdobył z rzutu wolnego drugą bramkę. (Czep).

KAPTURKI

[illegible] z polietylenu zapobiegają niepożądanej ciąży.

Do nabycia w każdej poradni „K”, w szpitalach na oddziałach ginekologiczno-położniczych, izbach porodowych i ośrodkach zdrowia.

Producent: Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa „Securitas” — Warszawa, ul. Karowa 31.

Cena 1 kapturka 5 zł.

k 1914-1

Warszawa — dwa pokoje z wygodami, kwaterunkowe zamienię — na podobne 3 pokoje w Białymstoku. Oferty: „R-19734” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. k 1924-1

Dom murowany na rozbiórkę, piece kaflowe, deski — sprzedam tanio. Kubrowski Adam, Łomża, Wojska Polskiego 15/11. p 1908-1

Dziewiarską maszynę na różne grubości wełny owczej, na łożyskach, na różne wzory — sprzedam: Zakład Naprawy Maszyn Dziewiarskich — Warszawa, Bielany, Przybyszewskiego 48. k 1923-1

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego „Współpraca” w Białymstoku, unieważnia zgubioną pieczątkę następującej treści: „Spółdzielnia Pracy „Współpraca” Punkt Przyjęć Naprawy Obuwia nr 14, Białystok, ul. Fornalskiej 9”. k 1868-0

Martyniuk Piotr zgubił legitymację LO 9. p 1906-1

Przyjmę na mieszkanie dwie panie. Białystok, Kujawska 63 (w pobliżu Zaściańskiej). g 4363-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 208, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące nr 5 w Ełku. p 1925-1

„Syrenę” 103, stan idealny, cena 50.000 — sprzedam. Białystok, Czysta 1 B. Oglądać: niedziela, poniedziałek. g 4348-1

Samochód osobowy marki „Chevrolet” de Lux, stan dobry — sprzedam. Antoni Jaśkiewicz, Suwałki, ul. 1 Maja 88. p 1920-1

Kowalewski Jerzy zgubił na terenie Białegostoku świadectwo 7 klasy, wydane przez Wydział Oświaty w Wysokiem Mazowieckiem. p 1912-1

Wasilewska Anna zgubiła świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Siedliskach. p 1913-1

Nowik Piotr zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Żukach w roku 1964. p 1928-1

Potrzebna na stałe pomoc domowa. Białystok, Szosa Zwierzyniecka 19 m 10. g 4362-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Żółta 9a (od Kijowskiej). Zgłaszać się po godz. 17. g 4364-1

Zatrudnię, na stałe lub dochodzącą, pomoc domową. Białystok, Kolejowa 16 m 35. g 4355-1

Przyjmę na mieszkanie samotnego pana. Białystok, Wąska 77 (za torem). g 4366-1

Dnia 27. X. 65 r. zmarł tragicznie w wieku lat 26

STANISŁAW LEŚNIEWSKI

pracownik Rady Powiatowej Zrzeszenia LZS w Zambrowie.

W Zmarłym tracimy ofiarnego pracownika i nieodżałowanego kolegę.

Rada Wojewódzka, Rada Zakładowa i pracownicy Zrzeszenia LZS

g 4368-1

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego „Współpraca” w Białymstoku, ul. Antoniukowska 11 a

★ POSZUKUJE LOKALU ★

na zakład usługowy szewski w Starosielcach.

Prosimy o skontaktowanie się ze spółdzielnią, adres j.w., tel. 71-41, w godz. 7—14. k 1868-0

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina” w Białymstoku, Szosa Zambrowska 24,

PRZYPOMINA PRODUCENTOM

że zakontraktowane warzywa winny być dostarczone do punktów skupu w terminie przewidzianym umową.

Jednocześnie informuje się, że umowy na przechowalnictwo warzyw i owoców z terminem dostawy w okresie zimowym, będą zawierane ze wszystkimi producentami tylko do dnia 15. XI. 1965 r.

k 1867-00

„TELEWIZOR w każdym domu”

ZURIT

Po odwiedzeniu wypożyczalni telewizorów Salonu Telewizyjnego nr 25 w Białymstoku przy Al. 1 Maja 29, zdobędziesz telewizor w drodze wypożyczenia za opłatą miesięczną:

Neptun 14 c — 170 zł
Aladyn 17 c — 230 zł
Szafir 17 c — 250 zł
Agat 17 c — 290 zł
Zefir 17 c — 290 zł
Topaz 21 c — 350 zł

ZURIT

k 1869-0

KOMUNIKATY

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem zawiadamia, że uchwałą Nr 11/100/65 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 12. X. 1965 r. **ZOSTAŁ ZATWIERDZONY PROJEKT** wyznaczenia terenów budowlanych wsi Piekuty, GRN Piekuty, oraz uchwałą Nr 11/101/65 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 12. X. 1965 r. został zatwierdzony projekt wyznaczenia terenów budowlanych wsi Dąbrowa Wielka, GRN Dąbrowa Wielka.

k 1866-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szepietowie ogłasza w dniu 11. XI. 1965 r., godz. 10 przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu dostawczego marki „Pick-up”. Cena wywoławcza 24.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zezwolenie na zakup samochodu wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium WRN. Przystępujący do przetargu winien w przeddzień wpłacić do kasy SOP w Szepietowie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać w dni robocze od godz 8—16.

k 1781-1

INŻYNIERA LUB TECHNIKA CHEMIKA na stanowisko kierownika laboratorium — wynagrodzenie do 2.500 zł + 20 proc. premii, **2 INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW ROLNIKÓW** na stanowisko instruktorów agro-technicznych — wynagrodzenie do 2.100 zł + do 20 proc. premii pilnie zatrudnią **Podlaskie Zakłady Roszarnicze w Bielsku Podlaskim.**

1853-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój” — „Ojciec żołnierza”, prod. radz. (od lat 12), dod. — „Bitwa pod Kurskiem”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Popioły”, prod. polsk. (od lat 16), godz. 10, 14.15 i 18.30.

„Syrena” — „Witajcie — wstęp wzbroniony”, prod. radz. (od lat 9), dod. — „Opowieść zimowa”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kino „Syrena” prowadzi sprzedaż karnetów na Dni Filmu Radzieckiego.

„TPP-R” — nieczynne.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Koncert Orkiestry Symfonicznej, godz. 18.

Kino MO — „Cichy Don” s. I, prod. radz. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma” Dojlidy — „Noce nad Newą”, prod. radz. (od lat 16), godz. 18.

„Kolejarz” Starosielce — „Zmartwychwstanie” cz. II, produkcji radz. (od lat 18), godz. 16.30 i 19.

KLUBY

Klub „Siedmiu” — Wesołowskiego 1 Dom Prasy II p. czynny codziennie w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” — czynny w Klubie Pracowników Łączności (ul. Lipowa 32) w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”.

Wystawa czasowa: „BWR Hrodno”.

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa „Zdobnictwo obrzędowe wsi białostockiej”.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 03, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie stomatologiczne czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

APTEKI

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 22-39.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-93.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały dziecięce: chirurgia — tel. 72 39, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centrala), zakaźny — (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 42-55.

Dyżury szpitali w dniu 29. X. 1965 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24 a, tel. centr. 55-21 (do 9) — dyżurują oddziały: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka — tel. 62-22.

Woj. Szpital M. C. Skłodowskiej, ul. Warszawska 15 — oddział położniczy — 57-71.

Woj. Szp. im. J. Śniadeckiego, — dyżuruje oddz. gruźlicy dorosłych, ul. Lenina 3/5, tel. 41-21 (gab. lek.).

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.15 Piosenka dnia — muzyka; 8.35 Muzyka klasyczna; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 „Kalejdoskop kulturalny”; 11.00 Dr Żabiński przed mikrofonem; 13.20 „Kompozytor tygodnia”; 13.40 „Swojskie melodie”; 14.00 Opow. Geniny; 15.05 Aud. uczniowska; 16.10 Program młodzieżowy; 17.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 17.45 Poradnik językowy; 18.20 Koncert dnia; 19.30 „Nadwiślańska opowieść”; 20.35 Humoreski; 21.35 Rep. literacki; 22.35 Notatnik kulturalny.

PROGRAM II

7.15 „Na jesiennych szlakach” — rep. dźw.; 8.15 Kurs j. francuskiego; 8.55 Ulubione tanga; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.30 Różne melodie; 11.00 Muzyka oper. włoska; 12.10 Melodie; 12.25 Ludowa muzyka polska; 13.20 Fragm. pow. Hikmeta; 14.30 „Mówi Technika”; 15.00 Melodie organowe; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Koncert Ork. PR Łódź; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.15 Muzyka; 17.30 „Kowal” — rep.; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.30 Koncert symf.; 20.16 Opow. Stachury; 22.34 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

12.00 Dla kl. IV — „Stolica Dolnego Śląska — Wrocław”; 12.20 Przerwa; 16.40 Lekcja j. angielskiego; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 „Czarodziejski dywan” — dla dzieci; 17.55 „Wyspa duchów” — film z serii „Podwodne przygody”; 18.20 Wszechnica TV; 18.50 „Korabiowcy”; 19.10 „Wielokropek”; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20.00 Z cyklu: „Z kamerą po kraju”; 20.15 „Ptak” — komedia J. Szaniawskiego; około 22.00 „10 minut recenzji”; 22.10 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

B. Z. Graf. C-1

167

A. CONAN DOYLE

NIEZWYKŁE PRZYGODY Sherlocka Holmesa

PRZEKŁAD IZABELI DĄMBSKIEJ

— Była już taka chwila, że chciałem wpaść do tego domu, bo drzwi właśnie się otworzyły, żeby wpuścić ludzi ze skrzynią. To ta kobieta otworzyła. Kiedy tak stałem, ona mnie spostrzegła i sądzę, że mnie poznała, bo drgnęła i natychmiast zatrzasnęła drzwi. Wówczas przypomniałem sobie daną panu obietnicę i przyszedłem tutaj.

— Postąpił pan znakomicie — powiedział Holmes, pisząc kilka słów na pół arkuszu papieru. — Prawnie nie możemy zrobić nic bez nakazu aresztowania, więc najlepiej się pan przysłuży sprawie, udając się natychmiast na policję po taki nakaz. Mogą się wyłonić pewne trudności, ale przypuszczam, iż sprzedaż klejnotów będzie wystarczającym pretekstem. Już Lestrade postara się o szczegóły.

— Ale oni gotowi są ją tymczasem zamordować! Co miała znaczyć ta trumna? Dla kogo była przeznaczona jeśli nie dla niej?

— Zrobimy wszystko, co jest do zrobienia, drogi panie. Nie stracimy ani chwili. Proszę nam to zostawić.

Po wyjściu naszego klienta, Holmes zwrócił się do mnie:

— No, teraz Watsonie, Green poruszy policję, czyli urzędowe władze. — My, jak zwykle, stanowimy władzę „nieregularną”, wobec czego musimy przyjąć odpowiednią linię postępowania. Sytuacja moim zdaniem jest tak rozpaczliwa, iż usprawiedliwia wszelkie najdrastyczniejsze środki. Nie wolno nam tracić ani chwili — musimy natychmiast jechać na Poultney Square.

168

W drodze, kiedy mijaliśmy szybko gmach Parlamentu i Westminster Bridge, Holmes mówił dalej:

— Zreasumujemy jeszcze szybko sytuację. Te łajdaki zwabiły nieszczęsną Lady Frances do Londynu, pozbywszy się uprzednio wiernej panny służącej. Jeżeli nawet pisała do kogoś, to listy zostały przejęte. Za pośrednictwem jakiegoś wspólnika wynajęli umeblowany dom w Londynie. Gdy w nim zamieszkali, uwięzili swą ofiarę i zawładnęli kosztowną biżuterią, która była ich właściwym celem. Stopniowo zaczęli już sprzedawać klejnoty, co im się wydawało całkiem bezpieczne, zważywszy, iż byli przekonani, iż nikt nie zainteresuje się losem ich ofiary. Gdyby ją zwolnili, jasne, że natychmiast by ich zadenuncjowała. A więc nie może być zwolniona. Nie mogą jednak wieki trzymać jej pod kluczem — cóż im więc pozostaje? — Morderstwo.

— To mi się wydaje jasne.

— A teraz przyjmijmy inną drogę rozumowania. Jeżeli się idzie podwójnym torem myślowym, Watsonie, to obie drogi w pewnym miejscu się krzyżują i tam właśnie, na przecznicy leży w przybliżeniu prawda. Zaczniemy teraz nie od Lady Frances, lecz od trumny i będziemy się cofali w tył. Incydent z trumną wskazywałby na to, że — czego się ogromnie obawiam — Lady Frances nie żyje. Następnie na to, iż chodzi o religijny pogrzeb, usankcjonowany świadectwem lekarskim i urzędowym zaświadczeniem. Jeżeliby Lady Frances miała być zamordowana skrycie, to byliby ją pochowali w jakimś ogródku za kuchnią. Tu jednak wszystko jest jawne i oficjalne. Cóż by to miało znaczyć? Oczywiście to, że upozorowali jej zgon w taki sposób, żeby oszukać lekarza i upozorować naturalną śmierć. Może jakimś zatruciem gastrycznym, czy coś w tym rodzaju. A jednak dziwne, że wpuścili do domu lekarza — chyba, że byłby to ich wspólnik, co się wydaje jednak mało prawdopodobne.

— A czy nie mogli sfałszować świadectwa zgonu?

— Niebezpieczne, Watsonie, bardzo niebezpieczne. Nie, nie wydaje mi się to możliwe. Proszę się zatrzymać! — zawołał do dorożkarza. — To musi być ten zakład pogrzebowy, bo antykwarnię minęliśmy przed chwilą. Wysiądź, Watsonie, twój wygląd budzi zaufanie. Spytaj o której godzinie jutro ma się odbyć pogrzeb na Poultney Square.

169

Urzędniczka w zakładzie powiedziała mi bez wahania, że o godzinie ósmej rano.

— No, widzisz Watsonie! Żadnych tajemnic! Wszystko otwarcie. Karty na stół! Udało im się w jakiś sposób załatwić legalnie wszelkie formalności i myślą, że nie mają się czego bać. Wobec czego nie pozostawałoby nam nic innego, jak atak frontalny! Masz przy sobie broń?

— Tylko laskę.

— No, to nic... będziemy wystarczająco silni. Jak to mówi przysłowie?: „Trzykroć uzbrojony jest ten, którego sprawa jest słuszna”. Po prostu nie mamy czasu czekać na policję, ani trzymać się przepisów prawa. Może pan odjechać, panie dryndziarzu! No, a teraz, Watsonie — stawiamy po prostu na nasze szczęście, jak to już nieraz robiliśmy dawniej.

Zakołatał głośno do wrót dużego domu w samym środku Poultney Square. Otworzono nam natychmiast a w otworze drzwi zarysowała się postać wysokiej kobiety.

— Czego panowie sobie życzą? — spytała ostro, starając się zobaczyć nas wyraźniej w mroku.

— Chciałem pomówić z doktorem Schlessingerem — rzekł Holmes.

— Tutaj taki nie mieszka — odpowiedziała, usiłując jednocześnie zatrzasnąć drzwi, w czym jej jednak przeszkodził Holmes, wsuwając w otwór nogę.

— W takim razie chcę mówić z tym, co tu mieszka, mniejsza o jego nazwisko — powiedział Holmes stanowczo.

Kobieta zawahała się. Następnie otworzyła drzwi szeroko i powiedziała: „Proszę więc wejść! Mój mąż nie boi się rozmowy z nikim na świecie”. Zamknęła za nami drzwi i wprowadziła do salonu po prawej stronie hallu. Wychodząc, zapaliła gaz i dodała: „Pan Peters będzie tu za chwilę”.

Jej zapowiedź sprawdziła się co do słowa, gdyż ledwo zdążyliśmy się rozejrzeć po zapuszczonym, zakurzonym pokoju, w którym się znaleźliśmy, drzwi się otworzyły i do pokoju wszedł lekkim krokiem wysoki, gładko wygolony mężczyzna z dużą łysą głową. Miał wielką, czerwoną twarz o obwisłych policzkach i usiłował przybrać pozór człowieka świątobliwego i dobrodusznego w czym mu przeszkadzał okrutny, złośliwy wyraz ust.

Ciąg dalszy nastąpi

Problem Rodezji

Wilson ostrzega

Debata w Komitecie Powierniczym

LONDYN — NOWY JORK (PAP) — Przebywający w Salisbury premier brytyjski **Wilson** wygłosił w czwartek wieczorem przemówienie na przyjęciu wydanym przez premiera Rodezji, **Smitha**.

Wilson kategorycznie ostrzegł rząd rodezyjski przed konsekwencjami jakie wynikną z bezprawnego proklamowania niepodległości. Premier brytyjski powiedział przedstawicielom białej mniejszości w Rodezji, iż nadzieje na otrzymanie ropy naftowej w Portugalii, w razie próby sił po jednostronnym proklamowaniu niepodległości, oparte są na fałszywych podstawach. Podkreślił on, że ponad 48 krajów reprezentowanych w ONZ wypowiedziało się za podjęciem ostrych sankcji przeciwko Rodezji w razie ogłoszenia jednostronnej deklaracji niepodległości. Stwierdził, iż dotychczas W. Brytania próbowała uchronić Rodezję przed zdecydowaną akcją za pośrednictwem ONZ. W przyszłości jednak Rodezja nie może liczyć na podobne poparcie w razie wprowadzenia w życie groźby premiera Smitha.

W Komitecie Powierniczym Zgromadzenia Ogólnego NZ trwa debata w tej kwestii. 48 krajów Azji i Afryki przedłożyło projekt rezolucji.

Rozmowy radziecko-francuskie

MOSKWA (PAP) — W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR rozpoczęły się rozmowy między ministrami **Andriejem Gromyką i Maurice Couve de Murville'em.**

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczą: wiceminister Spraw Zagranicznych Leonid Iljiczew i ambasador ZSRR we Francji Walerian Zorin, a ze strony francuskiej — ambasador Francji w Moskwie **Baudet** oraz urzędnicy francuskiego MSZ towarzyszący ministrowi Couve de Murville.

W SKRÓCIE

SCHROEDER ZAPROSZONY DO LONDYNU

● LONDYN — Minister Spraw Zagranicznych NRF G. Schroeder został oficjalnie zaproszony do złożenia wizyty w Londynie w najbliższej przyszłości.

SYTUACJA W DOMINIKANIE

● NOWY JORK — Napływające z Republiki Dominikańskiej doniesienia świadczą o tym, że sytuacja w Santo Domingo jest nadal napięta.

W dniu 28 bm. w centrum miasta studenci zorganizowali demonstrację na znak protestu przeciwko pobytowi w Republice wojsk OPA. W czasie demonstracji doszło do starć z interweniującymi żołnierzami, którzy przy pomocy gazów łzawiących próbowali przeszkodzić demonstracji. „Jankesi wynoście się stąd!" — skandowali demonstranci.

23 TURYSTÓW ZGINĘŁO W SŁOWACKICH TATRACH

● PRAGA — Od początku roku do końca października w słowackich wysokich Tatrach poniosło śmierć 23 turystów, a 57 zostało ciężko rannych. Do końca lipca br. słowackie pogotowie górskie uczestniczyło w 767 akcjach ratunkowych.

KRÓTKIE POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

● NOWY JORK — W czwartek Rada Bezpieczeństwa zebrała się jedynie na krótkie posiedzenie. Przedstawiciel Francji zaproponował ponowić poprzedni apel Rady Bezpieczeństwa do Indii i Pakistanu, wzywający do przestrzegania porozumienia o zaprzestaniu ognia i wycofaniu wojsk na pozycje zajmowane przez obie strony do dnia 5 sierpnia br.

Na posiedzeniu zabierali również głos: przedstawiciel Malajzji i czangkaiszekowiec.

BUMEDIEN ZAPROSZONY DO ZSRR

● KAIR — Jak informuje Agencja MEN, płk. Bumedien przewodniczący Algierskiej Rady Rewolucyjnej otrzymał oficjalne zaproszenie do Związku Radzieckiego. Wizyta Bumediena w ZSRR ma nastąpić w listopadzie br.

EKSPLOZJA NA JACHCIE PREZYDENTA FILIPIN

● PARYŻ — Agencja „France Presse" donosi z Manili, że w piątek rano na jachcie prezydenta Filipin Macapagala nastąpił wybuch, w wyniku którego zginęło 3 osoby. Wybuch wydarzył się na kilka minut przed przybyciem prezydenta na pokład jachtu, którym miał udać się do prowincji Bulacan w związku z przygotowaniami do zbliżających się wyborów prezydenckich.

KOMETA IKEYA — SEKI ZNÓW WIDOCZNA

● TOKIO — Astronomowie japońscy znowu obserwują kometę Ikeya—Seki, która 21 bm. minęła słońce i obecnie pędzi z powrotem w kierunku, z którego nadleciała.

Współodkrywca komety T. Seki dojrzał ją gołym okiem w czwartek nad ranem przed wschodem słońca. Seki oświadczył, że kometa najprawdopodobniej wyszła cało ze spotkania ze słońcem.

MAŁŻEŃSTWO NIE CHRONI

● WASZYNGTON — W środę podano w Waszyngtonie do wiadomości, że rozporządzenie z sierpnia br., zwalniające od poboru mężczyzn żonatych, zostało uchylone. Jak wiadomo, 26 sierpnia br. prezydent Johnson w dniu 26 sierpnia br. oznajmił, że mężczyźni, którzy zawrą związek małżeński przed północą, nie zostaną powołani pod broń. Tego samego dnia tysiące par ruszyło do urzędów stanu cywilnego. Jak się obecnie okazuje — nie warto było się śpieszyć.

„Prawda" o konferencji afro-azjatyckiej

MOSKWA (PAP) — W piątkowym numerze dziennika „Prawda" ukazał się artykuł poświęcony problemowi drugiej konferencji afroazjatyckiej.

Ideę zwołania konferencji — czytamy m. in. popierali i popierają wszyscy, którym droga jest sprawa umocnienia jedności krajów Azji i Afryki w walce przeciwko imperialistycznej polityce agresji i ingerencji w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Artykuł podkreśla, że w warunkach agresywnej działalności sił imperialistycznych, a zwłaszcza agresji USA w Wietnamie, wyłoniła się konieczność zebrania się przy stole rokowań i — po odrzuceniu wszystkiego co się nawarstwiło, co jest drugorzędne — rozwiązania głównego zadania — jak umocnić zrozumienie wzajemne i zespolenie państw afroazjatyckich, jak bronić „ducha Bandungu". Zadanie to należy rozwiązać w imię udzielenia odprawy imperializmowi, który czyni zakusy na zdobycze narodów Azji i Afryki.

Przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej, Pakistanu, Kambodży i niektórych innych krajów wystąpili z propozycją odroczenia konferencji na czas nieokreślony. Jednakże propozycja ta — jak donosi prasa zagraniczna — nie znalazła poparcia większości członków Komitetu Przygotowawczego konferencji. 46 krajów spośród ponad 60 zaproszonych potwierdziło już swoją gotowość wzięcia udziału w jej pracach.

Jak się dowiadujemy z doniesień agencji prasowych, 27 października dziennik „Żenminżipao" opublikował list premiera ChRL Czou En-laja, który wystosował on w dniu 22 października do szefów państw i rządów krajów Azji i Afryki, proponując odroczyć konferencję afroazjatycką. Z Pekinu donoszą także, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej złożył dnia 28 października oświadczenie, iż podjął decyzję nieuczestniczenia w drugiej konferencji krajów Azji i Afryki.

Oto sytuacja, w której rozstrzyga się problem konferencji afro-azjatyckiej. Trudności, jakie powstały na jej drodze, wymagają nowych wysiłków w imię umocnienia wzajemnego zrozumienia i solidarności krajów Azji i Afryki dla udzielenia odprawy zakusom sił imperialistycznych, dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wystawa kwiatów

W piątek w Domu Technika w Białymstoku otwarta została wystawa kwiatów jesieni. Białe, żółte, złociste i o innych kolorach chryzantemy wystawia Zarząd Zieleni Miejskiej w Białymstoku, Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w Ignatkach oraz białostoccy i podmiejscy indywidualni ogrodnicy. Kwiaty przywieziono ponadto z Suwałk.

Wystawa czynna będzie także w sobotę. W godzinach popołudniowych chryzantemy umieszczone na wystawie będzie można kupować. (a)

Zebranie mieszkańców osady Starosielce

W komitecie blokowym nr 8 w osadzie Starosielce omawiana była, na ostatnim spotkaniu z radnymi MRN i kierownikami wydziałów Prezydium MRN, sprawa budowy szkoły w czynie społecznym. Dzieci zamieszkujące w tej osadzie uczęszczają obecnie do szkoły przy ul. Grunwaldzkiej, oddalonej o blisko 3 km.

W niedzielę, 31 bm., odbędzie się w osadzie Starosielce zebranie mieszkańców, na którym powołany ma być społeczny komitet budowy szkoły. (as)

Wieczorki rozrywkowe w Klubie „Siedmiu"

Klub „Siedmiu" postanowił wznowić, cieszące się w pierwszym półroczu dużą popularnością, wieczory rozrywkowe pod nazwą „Cafe u Kitusia". W programie humor, piosenka, parodie.

Pierwsza jesienna impreza odbędzie się w niedzielę, 31 października, o godz. 17. (h)

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny — Rejon Białystok, powiadamia odbiorców energii elektrycznej, iż w niedzielę, 31 bm. w godz. 8—11 nastąpi przerwa w dostawie prądu dla dzielnic **Dziesięciny, Antoniuk Fabryczny, Osiedle Autoniuk i Marczuk**, natomiast w godz. 7—16 pozbawione zostaną dostawy prądu ulice: **Staszyca, Wiktorii i Warszawska.**

Przerwy w dostawie prądu wynikły na skutek remontu i konserwacji stacji transformatorowej. (h)

Wypadek drogowy

W ub. czwartek, 28 października, ok. godz. 15 na szosie Białystok — Kruszewo, w pobliżu wsi Śliwno, autobus pasażerski, należący do Ekspozytury PKS w Białymstoku, prowadzony przez kierowcę **Bogdana Mazurka**, najechał na przechodzącą przez jezdnię 59-letnią **Helenę Choba.**

Helena Choba poniosła śmierć na miejscu. Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa MO w Białymstoku. (h)

Na pomoście w Teheranie

Dwa medale Polaków

Doskonały początek zrobili nasi ciężarowcy na tegorocznych mistrzostwach świata w Teheranie. W czwartek późnym wieczorem wciągnięte zostały na maszt dwie flagi polskie. W wadze piórkowej **Mieczysław Nowak** zdobył srebrny medal — 375 kg (115 — 115 — 145), natomiast **Rudolf Kozłowski** — brązowy medal — 360 kg (110 — 105 — 145). Zwyciężył Japończyk **Miyake**, który zyskał 385 kg (115 — 120 — 150). (Let)

Kalendarzyk imprez sportowych

W związku z utrzymującymi się dobrymi warunkami atmosferycznymi, Polski Związek Piłki Nożnej Okręg Białostocki postanowił w dniach 31 bm i 1 listopada rozegrać dwie pierwsze kolejki spotkań o mistrzostwo III ligi rundy wiosennej. Tak więc sezon piłkarski został przedłużony o dwa tygodnie i w niedzielę grać będą: **Wigry — Mazur, ZKS — Pogoń, Puszcza — Włókniarz, Husar — ŁKS, Warmia — Sokół.** Gospodarzy wymieniliśmy na pierwszym miejscu. Początek spotkań o godz. 13.

A klasa. Dziś, tj. 30 bm., w Białymstoku zmierzą się: **Gwardia — Cresovia** (Nowe Miasto) godz. 14 i **Jagiellonia — LZS** (Stadion Miejski), godz. 13. Natomiast w niedzielę grać będą: **Czarni — Orzeł, Skra — Ognisko, ZKS I B — Pogoń I B, Tur — Wissa.** Początek spotkań o godz. 13.

Dziś, tj. 30 bm., rozpoczynają się rozgrywki I rundy ligi międzywojewódzkiej — wschód, w tenisie stołowym. W pierwszym meczu przeciwnikiem AZS-u Białystok jest Włókniarz Białystok. Początek o godz. 18 w sali Domu Studenta.

BIAŁYSTOK — GRODNO

W niedzielę rozegrane zostaną w Białymstoku rewanżowe spotkania w boksie i gimnastyce pomiędzy reprezentacjami Białegostoku i Grodna (BSRR). Po wysokiej porażce naszych bokserów w Grodnie (2:18) obecnie białostoczanie przygotowują się do rewanżu niezwykle starannie, trenując na zgrupowaniu. Spotkanie rozegrane zostanie w hali Jagiellonii o godz. 12.

Natomiast nasi gimnastycy, którzy również przegrali w Grodnie, walczyć będą z doskonałymi gimnastykami znad Niemna w hali przy ul. Suchej, o godz. 17.30. (Let)

USA zbombardowały i ostrzelały szpitale

■ PROTEST DRW ■ JESZCZE JEDEN SAMOLOT USA STRĄCONY PRZEZ RAKIETĘ ■ 6 AMERYKANÓW ZGINĘŁO OD OGNIA WŁASNEJ ARTYLERII

HANOI (PAP) — Ogłoszono tu, że kilka grup amerykańskich odrzutowców, które startowały m. in. z baz w Syjamie, dokonało w środę serii nalotów na DRW. Tegoż dnia lotnictwo amerykańskie zbombardowało zapory w prowincji Nghe An.

W środę, jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały szpital w Hyong Khe w prowincji Ha Tinh.

Misja łącznikowa Naczelnego Dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej skierowała w związku z tymi barbarzyńskimi nalotami kolejny protest do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

WASZYNGTON (PAP) — Jak podaje Agencja UPI, w Waszyngtonie ogłoszono — w czwartek, że jeszcze jeden samolot amerykański został strącony nad DRW przez rakietę typu ziemia—powietrze.

Jest to szósty samolot, o którym wiadomo, ze źródeł amerykańskich, że został zestrzelony przez rakietę nad terytorium DRW.

LONDYN (PAP) — Sześciu spadochroniarzy amerykańskich zginęło, a trzech zostało rannych w czwartek, od ognia „sojuszniczej artylerii" w Wietnamie południowym — zakomunikował 29 bm. amerykański rzecznik wojskowy.

Młodzi Amerykanie nie chcą walczyć w Wietnamie

NOWY JORK (PAP) — W federalnym sądzie okręgowym w Nowym Jorku rozpoczął się w dniu 27 bm. proces sądowy przeciwko współpracownikowi pisma „Catolic Worker", Dawidowi Millerowi. Stoi on pod zarzutem, że spalił swoją kartę poboru do wojska.

Przed rozpoczęciem procesu D. Miller powiedział korespondentom, że niszcząc kartę powołania, tym samym wyraził on publiczny protest przeciwko niebezpiecznemu kursowi polityki USA w Wietnamie.

Zgodnie z ustawodawstwem amerykańskim, za tego rodzaju przewinienia grozi kara 5 lat więzienia lub grzywna w wysokości 10 tys. dolarów.

Polska-Włochy w Telewizji

Miłą niespodziankę sympatykom piłki nożnej sprawiła Polska T. V., która będzie transmitować poniedziałkowe spotkanie piłkarskie Włochy — Polska. Początek transmisji ze Studia Olimpice, w poniedziałek, tj. 1 listopada, o godz. 14.45.

W TEHERANIE

Baszanowski - złoty Zieliński - srebrny

Na mistrzostwach świata w Teheranie Polski ciężarowiec Waldemar Baszanowski (waga lekka) zdobył złoty medal uzyskując 427,5 kg. Srebrny medal wywalczył reprezentant Polski Marian Zieliński — 424 kg. Trzecie miejsce zajął Kapłunow (ZSRR) — 412,5 kg.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red 79-11, dział reporterski 45-76, dział rolny 36-33, dział sportowy 45-97, red. nocna 25-36.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca PUPiK „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 37-41.

W dniu 29 października br. zginął tragicznie

SZCZEPAN DAWIDOWICZ

długoletni pracownik budownictwa.

W Zmarłym tracimy cennego pracownika i nieodżałowanego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Białostockiego Przedsięb. Instalacji Sanitarnych, Rada Robotnicza, POP, Rada Zakładowa oraz Koleżanki i Koledzy

k 1931-1

RADIO i TELEWIZJA

W SOBOTĘ

PROGRAM I

7.19 Muzyka; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne"; 9.20 „Mozaika melodii rozrywkowych"; 10.00 „Mężczyźni" — fragm. pow. G. Markowa; 10.20 „Kompozytor tygodnia"; 11.30 „Na swojską nutę"; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.25 „Wiejskie spotkania"; 13.20 Koncert Ork. Mandolinistów; 14.00 „Zagadka literacka"; 15.05 „Sportowcy wiejscy na start"; 15.45 Kurs j. angielskiego; 16.00 „Mój program na antenie"; 16.35 Program młodzieżowy; 17.40 „Wychodne dla Ewy" — odc. pow. E. Berberyusz; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Wędrówki muzyczne po kraju"; 20.35 „Program z dywanikiem"; 21.50 Muzyka taneczna; 22.05 Przegląd prasy literackiej.

PROGRAM II

7.15 „Poseł wśród ludzi"; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 9.05 Koncert dnia; 10.00 „Z ulubionych operetek"; 10.40 „Idą partyzanci" — fragm. książki M. Janica; 11.40 Z cyklu „12 kijów"; 12.10 Koncert estradowy; 13.00 Muzyka ludowa; 13.40 „W rytmie tańca i piosenki"; 15.30 Dla dzieci; 16.05 „Sen o jałowcu" wiersze S. Połoma; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.20 „U progu poważnej kampanii" — rozm. przed mikrof.; 17.30 Regionalna piosenka miesiąca; 17.35 „Kurtyna w górę"; 18.50 Fel. M. Jorsta; 19.30 „Matysiakowie"; 20.00 „Radiowy Klub Nastolatków"; 20.30 Gra Ork. Taneczna PR; 21.40 Gra Zespół J. Miliana; 22.00 „Radio-Variete".

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.00 „Pięć dni, pięć nocy", film fab. prod. niemiecko-radz. (12 lat); 11.40 Przerwa; 11.55 Geografia dla kl. VII — „ZSRR"; 12.25 Przerwa; 16.05 Dla nauczycieli; 16.25 Lekcja j. rosyjskiego; 16.40 Program tygodnia; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 „Konkurs 5 milionów" — dla młodych widzów; 18.00 Z cyklu: „Medale i detale"; 18.20 „Czerwone berety"; 18.45 Film z serii: „Rysunkowe przygody"; 19.10 „Wieczorne rozmowy"; 19.30 „Monitor"; 19.55 Dobranoc; 20.05 „Jeden dzień w Aqui" — film. progr. rozrywk. prod. włosk.; 21.00 Dziennik; 21.20 Wiadomości sportowe; 21.25 „Błękitny anioł", film fab. prod. niemieckiej (16 lat).

W NIEDZIELĘ

PROGRAM I

7.30 Gra Polska Kapela; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia"; 9.05 „Fala 56"; 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.00 Dla dzieci; 10.50 Koncert życzeń; 12.10 Fel. z cyklu: „Plamy na mapie"; 12.50 „Kultura polska poszukiwana"; 13.30 Tematyka dawna w muzyce nowszej; 14.30 „W Jezioranach"; 15.00 Koncert dnia; 16.05 „Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych"; 16.20 „Pan Minns i jego kuzyn" — słuch.; 17.05 Muzyka rozrywkowa; 18.05 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 19.30 „Od walca do walca"; 20.35 „Ma... tysiakowie"; 21.05 Radio-kabaret „Trzy po trzy"; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne".

PROGRAM II

7.45 Koncert rozrywkowy; 8.30 „Radio-problemy"; 9.15 Audycja młodzieżowa; 9.40 Z nagrań Państw. Ork. Symf. w Białymstoku; 10.30 „Wizerunki" — fragm. prozy Z. Nałkowskiej; 11.00 Koncert dnia; 12.10 Poranek symf.; 13.30 Moskwa z melodią i piosenką; 15.00 Dla dzieci słuch.; 16.00 Gra Zespół „Studio M-2"; 17.05 Fel. na tematy międzynarodowe; 17.40 „Eskapady — czyli ktoś z widowni"; 19.00 „Rewia piosenek"; 19.30 „O róży, o słowiku" — słuch.; 20.30 „Ze świata opery"; 21.25 Koncert estradowy; 22.20 Lokalne wiadomości sportowe; 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

12.20 Wiadomości dziennika; 12.30 „Więzy krwi" — film fab. prod. radz. (12 lat); 13.55 „Osiemnaście godzin" — rep. film.; 14.15 Wszechnica TV; 14.35 „Uwaga! Lis wzywa" — film prod. CSRS; 15.00 Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Bardzo ważny list"; 15.40 Teatr Niedzielny „Zdarzenie"; 16.10 „Południowe rytmy na Brodwayu" — film; 16.35 „Na półkach księgarskich"; 16.45 „Piosenki Cole Portera" — progr. rozrywkowy; 17.25 PKF; 17.35 „Opowieść o listonoszu" — film; 17.55 Telewizyjny koncert życzeń; 18.45 „Bilet za fryzjera" („Wojna domowa"); 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20.00 „Ośrodek dla dziecka" — film fab. prod. USA (16 lat); 21.35 Niedziela sportowa; 22.00 „Śpiewa Ryszard Filipski".

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.